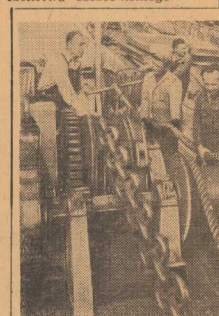


Jutro miejska konferencja Obronców Pokoju poświęcona walce narodu niemieckiego o pokój i zjednoczenie

MIEJSKI Komitet Obronców Pokoju w Szczecinie organizuje w czwartek 10 bm. konferencję poświęconą walce narodu niemieckiego o pokój, demokratyczne i zjednoczone Niemcy. Konferencja omówi szczegółowo ostatnie uchwały Ogólnopolskiego Komitetu Obronców Pokoju oraz nadzwyczajnej — berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju.



OIM „CZECH” w ciągu dwóch miesięcy przewiózł 614 ton ponad plan, zaoszczędzając przy tym ponad tysiąc kg smarów i 20 ton stali. Na zdjęciu — cumowanie statku.

Na harcerskich koloniach przedzlotowych młodzież zapoznaje się z pracą chłopów i robotników

ROZPOCZĘŁY SIĘ harcerskie kolonie przedzlotowe, na których harcerze — delegaci na Złot przygotowują się do wystąpienia na wielkim lipcowym święcie młodzieży polskiej.

ZMP-OWCY ZYGMUNT DULA I ERWIN PIOTROWSKI WYKONALI DLA UCZCZENIA ZŁOTU 6 RÓCZNYCH NORM ROBOCZYCH

„Wykonaniem zadania przypadającego na mnie według obowiązujących norm, na okres... tym pragnę młodzieży polskiej Złot Młodych Przdowników — Budowniczych Polski Ludowej”. Meldunek taki złożył ostatnio w zakładowym zarządzie ZMP człow młodzieżyw przodownik prac w Rybnickiej Fabryki Maszyn Górniczych, fabryk — Zygmunt Dula.

WIRLER

szczeniński

ROK VIII ŚRODA 9 LIPCA 1952 r. Nr. 163 (2308)

780 zakładów pracy realizuje w Szczecinie zobowiązania lipcowe

Wartość zobowiązań wynosi 33.350.000 zł.

JUŻ 780 ZAKŁADÓW PRACY Szczecina odpowiedziało na apel załóg „Ursusa”, kopalni „Siemianowice” i huty im. Feliksa Dzierżyńskiego, podjmując zobowiązania, zmierzające do wydatnego przekroczenia, do usprawnienia organizacji pracy, dalszego szkolenia kadr oraz poprawienia warunków bytowych i społecznych robotników. Wartość zobowiązań wynosi 33.350.000 zł.

„DZIESIĄTKI milionów złotych wyasygnowało nasze państwo na rozbudowę i unowocześnienie naszej najmlodszej stoczni — powiedział” na masowe przewodniczący rady zakładowej Stoczni Szczecińskiej — Styczynski. — I właśnie dlatego, że każdy z nas w dzień ten widzi wysiłek całego narodu, który stworzył również naszą stocznię — płynie nieustannie zobowiązania do wszystkich brigad, grup, wydziałów na cześć wielkiego Święta Odrodzenia”.

Z kraju

List słuchaczy i pracowników Wojewódzkiej Szkoły Związków Zawodowych w Szczecinie do Jacques Duclos

SLUCHACZE i pracownicy Wojewódzkiej Szkoły Związków Zawodowych w Szczecinie zebrań 4 lipca br., na masowej okazji uwolnienia sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos, wyrazili wielką radość z powołania zyciowstwa Francuskiej klasy robotniczej, zyciowstwa obozu pokoju nad obozem wojny.

Wypowiedzi zebrań wskazywały na zbrodnicze plany imperialistów amerykańskich i ich słabość wobec ofiarnej walki i jednolitej postawy narodu francuskiego i wszystkich narodów milujących pokój.

Zebrań wysłał list do sekretarza Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos, w którym czytamy m. in. „BYLIŚMY przeświadczeni, że nie zdomna siła i wola francuskiej klasy robotniczej kierowanej przez Waszą rewolucyjną partię z poparciem klasy robotniczej całego świata uwolni Was z kłamstw i wrogich sługusów imperializmu. Zyciowstwo jest po Waszej i naszej stronie. Wasze zwycięstwo — to jeszcze jeden dowód zwycięstwa siły i hartu obozu pokoju. My, pracownicy i słuchacze Wojewódzkiej Szkoły Związków Zawodowych w Szczecinie, w liczbie 260 osób zebrań 4 lipca 1952 roku, życzymy Wam, Towarzyszu Duclos, dalszej obojętnej pracy dla pełnego zwycięstwa Waszego narodu w walce o trwały pokój, o postęp i demokrację.”

Na MDM znikają rusztowania

Setki mieszkańców stolicy pracuje ochotniczo przy porządkowaniu terenu budowy

TYLKO 11 DNI roboczych pozostało do zakończenia wszystkich prac na MDM. Wykonania elewacji murów, założenia trwałych osłonek, ułożenia chodników i jezdni, posadzenia drzew oraz zalecia rusztowań i uporzędkowania placu budowy.

Wszystkie prace przy budowie MDM-u przebiegają zgodnie z harmonogramem. Z budynku 2a przy ul. Marszałkowskiej i Wilczej zjechał już całkowicie rusztowanie. Z innych budynków m. in. z bloków 3a, 6a i 9b, robotnicy kończą zdejmowanie rusztowań. Przy placu Zabawiska na dwóch wielkich blokach z łasami uložono plaskoręby, symbolizujące poszczególne zadania.

Na bloku 1d przy ul. Nowopoleckiej kamieniarze kończą ustawianie rzeźb symbolizujących muzykę, teatr i sztuki plastyczne.

Powoli, zaawansowane są również roboty przy układaniu jezdnii i chodników.

Godzinnie w godzinach popołudniowych setki mieszkańców stolicy przybywają na plac MDM, by pomóc w załadunku i przy porządkowaniu pierwszego odcinka nowego przedmieścia socjalistycznej stolicy.

ZA CZTERY dni na Odrze pod Wałami Chrobrego odbędzie się po raz pierwszy w Szczecinie wielkie ślizgowce. Ten piękny, ale mało dotychczas chętny w Polsce sport, potrafili już zdobyć sobie wspaniałowici, w najbliższym czasie Szczecinie zyska sobie popularność. W emocjonującej walce maleńkie, zwrotne ślizgowce osiągną ponad 90 km na godzinę, co na wodzie jest szybkością naprawdę ogromną.

Na zdjęciu członki zawodnik Budowlanych Warszawa Kanarek podczas wyścigu na szczytowej „13”, na której zajął drugie miejsce w ogólnopolskich zawodach w Warszawie. Szczęśliwy niedzielny imprezy, organizowanej przez warszawskich „Budowlanych” i redakcję „Kuriera Szczecińskiego” na stronie 4.

SIŁY POKOJU ZWIGCĘŻĄ

MILIONY LUDZI wszystkich ras, narodowości, wierzeń, przekonań politycznych, środowisk społecznych z nadzwyczajną uwagą śledziły obrady berlińskiej nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju. Złożyły się na to, przede wszystkim dwa fakty:

PO PIERWSZE: nadzwyczajna sesja Światowej Rady Pokoju zebrała się w momencie, gdy w wyniku wzmożonej, zbrodniczej działalności amerykańskich imperialistów narzucenia przez nich separatystycznych, wojennych układów Japonii i zachodnim Niemcom, odradzania japońskiego i niemieckiego militarystów, sabotażowania rokowań rozejmowych w Korei, zastosowania broni bakteriologicznej) sytuacja międzynarodowa ulega dalszemu zaostrzeniu.

PO DRUGIE: na porządku dziennym berlińskiej nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju znajdowały się sprawy, od których pomysłowego rozwiązania zależy odwrócenie sytuacji międzynarodowej i zachowanie pokoju. Sprawy takie, jak: pokójowe rozwiązanie problemu Niemiec i Japonii, zakończenie wojny w Korei, zakaz broni masowej zagłady i redukcja zbrojeń, walka o pakt pokoju.

W ciągu kilkudniowych wylicznych obrad członkowie Światowej Rady Pokoju — reprezentujący 57 zarówno dużych, jak i małych narodów Europy, Azji, Afryki i obu Ameryk — rozpatrywali, w szczególności, te palące problemy, które podjętych uchwałach wskazały realne i konkretne sposoby ich pokojowego rozwiązania.

POKOJ MOŻE BYĆ URATOWANY! „Pokój musi być uratowany!” — oto zasadnicza treść doniosłych uchwał, jedynomyślnie podjętych przez Światową Radę Pokoju.

Wszyscy uczestnicy sesji berlińskiej i wszyscy jej obserwatorzy zgodni są co do tego, że obrady Światowej Rady Pokoju cechował wielki optymizm i głębokie przekonanie, iż sprawa pokoju zwycięży. Ten optymizm płynął przede wszystkim ze świadomości nieustannego wzrostu tej potęgi.

„Nasze dotychczasowe sukcesy i powszechny wzrost opinii wobec kłopotów agresorów — powiedział, zamykając sesję Pietro Nenni — są podstawą naszego optymizmu i naszej głębokiej wiary w zwycięstwo”.

JEDNOCZESNIE jednak berlińska nadzwyczajna sesja Światowej Rady Pokoju dała wyraz głębokiemu zrozumieniu, że światowemu ruchowi pokoju nadal należy bez porównania i jeszcze szerzej rozmach, niż ma on dzisiaj i jeszcze bardziej zorganizowany charakter. Zrozumienie to znalazło wyraz w wystąpieniach wszystkich delegatów. Znakująco wyraz w ich uchwolnym na sesji o planie o znaczeniu Kongresu Narodów Obrony Pokoju, Kongresu, który skupi wokół sprawy obrony pokoju „ludzi wszelkich poglądów oraz ugrupowania i stowarzyszenia wszelkiego rodzaju, który pragną rozbrojenia, bezpieczeństwa i niezależności narodowej, które pragną suobodnego wyboru swojego sposobu życia i odwrócenia międzynarodowego konfliktu, który „sgromadzi uścisłych, którzy pragną, aby idea rokowań wzięła górę nad rozstrzygnięciem sprawą przy pomocy siły”.

Obrady berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju świadczyły o tym, że obrońcy pokoju zdecydowali się niezachowanie realizować mądre słowa Józefa Stalina, wypisane na ich standardzie. Słowa, które brzmią: „Pokój będzie zachowany i utrzymany, jeżeli narody wezmą w swoje ręce sprawę zachowania pokoju i będą jej broniły do końca”.

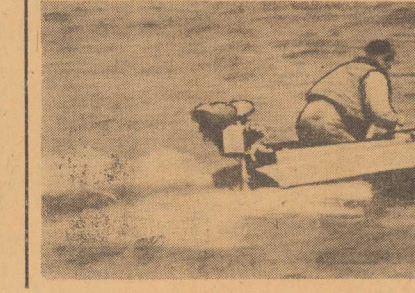
Adenauer rozsyła faktorów na werbunek b. oficerów hitlerowskich

Adenauer, podjął haszyk w tym „układ ogólny” pragnąc powołać z młodzieży niemieckiej uczynić misję armatnie dla nowej imperialistycznej wojny światowej. Lecz na szta młodzieży myśli zgola inaczej, niż zdział Adenauer. Wszakże, aby dać temu pachołkowi i całej jego bandzie największą szta odpowiad. Nigdy nie pozwolimy, aby nasze osiągnięcia zdobyte w wyniku bohaterstwa zwycięstwa Związku Radzieckiego nad faszystwami, stały się pastwą imperialistycznych rabusów. Jesteśmy zdecydowani bronić naszej republiki i pokoju aż do całkowitego zwycięstwa. Nigdy też nie udamy się anglistom, którzy chcą, abyśmy w tym samym przestawiali sobie oba nasze narody.

1000 zł nagrody za zlikwidowanie gniazda legowego wilków

MINISTERSTWO leśnictwa przyznaje nagrody za tępienie wilków — groźnych szkodników zwierząt łownych i hodowlanych. Nagrodę taką w wysokości 1000 zł, otrzymał ostatnio Bronisław Grajek, leśniczy z nadleśnictwa Wilcze Bagno w woj. olsztyńskim. Zlikwidował on gniazdo legowe wilków, w którym znajdowało się 5 szczeniąt.

MINISTERSTWO MUZEUM w Olsztynie przygotowało nagrodę w wysokości 1000 zł, która w obłądowa pod tytułem: „Imperializm bez maski”. Wystawa ruszy niebawem w objazd po całej Polsce.



Nadszedł już czas, aby cztery mocarstwa podjęły się wspólnie odpowiedzialności zgodnie z porozumieniem poczdamskim w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego

Oredzie Światowej Rady Pokoju do czterech mocarstw i do wszystkich narodów



Gazeta musi być wcześniej w sprzedaży!

GAZETY szczecińskie powinny być o godz. 6 w kioskach „Ruchu”. Tymczasem w wielu punktach miasta nie można kupić „Kuriera”, czy „Głosu” nawet po godz. 8. Gdzie tkwią przyczyny tak późnej dostawy i dlaczego ludzie spieszący wcześniej rano do pracy pozabawia się możliwości nabycia gazety?

Odpowiedź może być krótka i zawierać jedną, jedyną rozdział. „Ruch”, jedyna rozdział. Co więcej, posiada nawet plan reorganizacji zapotrzebowania kiosków w prasie. Niestety, wpływa dzień za dniem i nie, albo bardzo mało robi się, by usunąć istniejące trudności.

Szczecińska dyrektorka „Ruchu” dobrze zna te niedociągnięcia w pracy swego przedsiębiorstwa. Co więcej, posiada nawet plan reorganizacji zapotrzebowania kiosków w prasie. Niestety, wpływa dzień za dniem i nie, albo bardzo mało robi się, by usunąć istniejące trudności.

Szczecińska dyrektorka „Ruchu” dobrze zna te niedociągnięcia w pracy swego przedsiębiorstwa. Co więcej, posiada nawet plan reorganizacji zapotrzebowania kiosków w prasie. Niestety, wpływa dzień za dniem i nie, albo bardzo mało robi się, by usunąć istniejące trudności.

Projekt stworzenia w Szczecinie trzech wydawnictw rozprowadzających gazety do sprzedaży komisyjnej i w prenumeracie jest słuszny i powinien być w jak najkrótszym czasie zrealizowany. Prezydent MRN na pewno należycie doceni potrzebę powiększenia liczby rozdzielni gazet i szybko uwróci na ten cel.

ZANIM jednak to nastąpi, należy bezwzględnie usprawnić pracę tej jedynego rozdzielni. Lepiej zorganizować transport i pracę personelu. Dwa samochody przedsiębiorstwa „Łączność” — w dodatku zbyt często utykające na trasach i spóźniające się po pół godziny do rozdzielni gazet — nie są w stanie obsługi setki kiosków. Kontynent jest trzeci samochód.

My, nasiadzi „Ruchu” doskonale wiemy, jak doświadczony kierownik rozdzielni wraz z nieliczną grupą pracowników dwój się i troj od świtu, by jak najwcześniej zapotrząść miasto w drukarni nie słowa.

Widzimy także w tej rozdział gronie młodych pracowników, jak Lindnera, Rukasa, Gładka, lekceważących swoje obowiązki, co świadczy o niezrozumieniu przez nich ważności spełnianych funkcji. Widać się, że kolo ZMP przy „Ruchu” są mało interesujące się tym stylem pracy niektórych młodych pracowników i niewiele robi, by wdrażać ich do uczciwego wykonywania obowiązków.

Miejscowej dyrektorki „Ruchu” nie będziemy tłumaczyć, jak różnorodnie i poważnie straty powoduje spóźniona dostawa gazet na miasto. Wiedząc o tym, dyrektorka wraz z całym zespołem pracowników powinna dołożyć wszelkich starań, by usunąć zadawanie niedociągnięć.

Czytelniczy prasę szczecińską chcą mieć gazecie przed udaniem się do codziennej pracy i zadaniem ich trzeba jak najprędzej uczynić zadose. Stanu obecnego nie można już dłużej tolerować. (g)

BERLIN. ŚWIATOWA RADA POKOJU uchwaliła następujące Oredzie do rządów czterech wielkich mocarstw i do wszystkich narodów:

MIMO UPEŁYU siedmiu lat od chwili rozgrzeszenia reżimu hitlerowskiego traktat pokojowy z Niemcami nie został jeszcze zawarty. Światowa Rada Pokoju, wyrażając nadzieję milionów kobiet i mężczyzn całego świata, zwraca się do rządów czterech wielkich mocarstw — Stanów Zjednoczonych, Francji, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego, które zgodnie z porozumieniem poczdamskim odpowiedzialność w sprawie pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

ŚWIATOWA Rada Pokoju oświadcza tym rządom, że nadszedł czas, aby w całej pełni i wspólnie odpowiedzialność tę na siebie wzięły. Separatystyczne układy zawarte w Bonn i w Paryżu 26 i 27 maja br., całkowicie sprzeczne z tym obowiązkiem, doprowadziły do jednostronnego uregulowania tego problemu. Układy te prowadzą do odrodzenia militarystyki i faszyzmu, pogłębiają rozbieżności między Europą i przeskadzają wszelkim skutecznym wysiłkom, zmierzającym do przeprowadzenia powszechnego rozbrojenia. Narody zdają sobie dobrze sprawę, że jeśli nie ma niemożliwego postanowienia osiągnięcia porozumienia drogą rokowań, to powstanie niebezpieczeństwo wojny.

Korespondent PAP autor książki „Bieg do Fragała” został bezprawnie wydany z Włoch

W DNIU 8 BM, przybył do Warszawy, wydany z Włoch. Kierownik placówki Polskiej Agencji Prasowej w Rzymie, red. Julian Strzykowski.

Red. Strzykowski kierował placówką PAP we Włoszech od trzech i pół lat, w dniu 3 lipca br. został powiadomiony przez władze włoskie, iż w ciągu 24 godzin ma opuścić terytorium Włoch.

Na zapytanie red. Strzykowskiego o przyczynę takiej decyzji — władze włoskie nie udzieliły żadnej odpowiedzi.

Przed wyjazdem z Rzymu, organ centralny Włoskiej Partii Komunistycznej „Unita” uzurpował red. Strzykowskiemu poeznane przyjęcie, w czasie którego naczelny redaktor tego pisma Pietro Ingarto wyznaczył w imieniu włoskich dziennikarzy komunistycznych i postępowych obrębienie z powodu decyzji władz włoskich.

Red. Strzykowski jest autorem wydanej ostatnio książki pt. „Bieg do Fragała”.



* ZIELONA Się tradycyjne, ogólnonarodowe święto lotnictwa stałowskiego — Dzień Lotnictwa ZSRB, z okazji 100-lecia powstania, w tym dniu, w Warszawie, w wydawnictwie „Prasa” ukazały się liczne artykuły poświęcone radzieckiej flocie powietrznej.

* OKOLO 200 STATKÓW przepłynęło już przez kanał Wołga-Don. W ciągu miesiąca przewidziano nam wysłanie wodnym dziesiątki tysięcy ton ładunków.

* WŁADZE JAPONSKIE zwoływały ostatnio jeszcze jednego zbrodniarza wojennego, szefa, Ludność prefektury Cita, do której wchodził ten zbrodniarz, zorganizowała demonstrację protestacyjną.

* WEDŁUG DOMNIESZEN PRASY holenderskiej w czerwcu br. były w Holandii 106.000 zarejestrowanych bezrobotnych. Szczególnie duża bezrobocie przybada na Groningen, gdzie na 1000 robotników jest przeciętnie 71 bezrobotnych.

* KONFERENCJA ZW. ZAW. rolniczo-rolniczej w czerwcu br. w Brukseli, w Brytanii wybrała na stanowisko sekretarza generalnego związku, Waltera Stowena, członka Komunistycznej Partii W. Brytanii.

ŚWIATOWA Rada Pokoju uważa za najlepsze rozwiązanie natychmiastowe zwołanie konferencji czterech mocarstw w celu powzięcia wszelkich dalszych, zmierzających do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego.

ŚWIATOWA Rada Pokoju uważa za najlepsze rozstrzygnięcie, aby naród niemiecki w drodze wolnych wyborów przywrócił swą jedność i utworzył własny rząd, który zwracając traktat pokojowy ze wszystkimi państwami, z którymi Niemcy historycznie prowadziły wojnę.

TRAKTAT TEN będzie musiał być przyznany zjednoczonym, demokratycznym, niezależnym i pokojowym Niemcom przysługujące im prawo do suwerenności.

TRAKTAT TEN, na mocy którego Niemcy zobowiążą się, że nie przystąpią do żadnej koalicji wojennej, określi warunki oraz terminy wycofania obcych wojsk okupacyjnych. Traktat ten przywróci swą równowagę, że narody Europy same decydują o swym dalszym losie w warunkach bezpieczeństwa, niezależności i poszanowania ich suwerenności.

Zwracając się do rządów czterech wielkich mocarstw, Światowa Rada Pokoju zwraca się jednoznacznie do narodów wszystkich krajów.

Rada wita z uznaniem wielki ruch opinii publicznej i różne akcje, które rozwijają się niezależnie od granic oraz różnie przekonań lub wyznań, przeciwko niebezpieczeństwu, jakie połączony by za sobą ratyfikacja i wprowadzenie w życie układów zawartych w Bonn i w Paryżu.

ŚWIATOWA Rada Pokoju oświadcza, że współpracuje z wszystkimi ludźmi, którzy chcą bezwzględnie osiągnąć skuteczną akcję.

ŚWIATOWA Rada Pokoju zwraca się do rządów i do kościołów zwłaszcza w Niemczech, w Anglii, we Francji, we Włoszech, w krajach skandynawskich i we wszystkich krajach sąsiadujących z Niemcami.

ŚWIATOWA Rada Pokoju zwraca się do doradzącego społeczeństwa, którego przynależność byłaby w razie wojny na zawsze zaprzeczona. Zwraca się ona do wszystkich tych, którzy zdają sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie zawisło nad ogniskami domowymi wszystkich ludzi na całym świecie, do wszystkich tych, którzy uważają, że katastrofa nie jest nieuchronna i że powaga chwili wymaga największej wiary w zdolność narodu.

* W CZASIE DWUDNIOWEGO pobytu na Dolnym Śląsku delegacja niemieckich intelektualistów, działaczy ruchu obywatelskiego, zwołania i robotników „Pafawu” i chłopów ze spółdzielni produkcyjnej Stoszyce, Chłopi i spółdzielni serdecznie podziękowali gości.

rodów do osiągnięcia porozumienia i znalezienia form wspólnego działania.

Jeśli narody zjednoczone wszystkie swe siły, to zdolają w najbliższych miesiącach przeskodzić ratyfikowaniu separatystycznych układów i doprowadzić do zwołania konferencji czterech wielkich mocarstw oraz do tego, aby konferencja ta zakończyła się pokojowym rozstrzygnięciem problemu niemieckiego, co odpowiada zarówno wymogom bezpieczeństwa tych narodów, jak i interesom narodu niemieckiego.

Światowa Rada Pokoju wzywa do położenia kresu działaniom wojennym w Korei oraz domaga się pokojowego rozwiązania problemu Japonii i całego Dalekiego Wschodu

BERLIN. ŚWIATOWA RADA POKOJU na swej nadzwyczajnej sesji w Berlinie uchwaliła m. in. rezolucję oraz rezolucję w sprawie walki przeciwko remilitaryzacji Japonii, o Japonię demokratyczną.

W REZOLUCJI w sprawie położenia kresu wojnie w Korei, Światowa Rada Pokoju stwierdza m. in., że po zapoznaniu się z przedstawionymi jej dokumentami doszła do przekonania, że w Korei używana jest także broń bakteriologiczna.

Amerykańskie siły zbrojne — czyniąc w rezolucji — mnożą agresywne działania przeciwko Chinom, co stwarza niebezpieczeństwo rozszerzenia konfliktu. Po zbrodniarstwie w celu miast chińskich, po użyciu broni bakteriologicznej na terytorium Chin, o niedłokrotnych groźbach użycia broni atomowej — niedawne naloty na elektrownie wodne na rzece Jalucajen, które zapatrują w prąd przemysł Chin północno-wschodnich, stanowią zarysową prowokację obliczoną na to, aby wyurzędzić zawarcie rozejmu.

W celu położenia kresu cierpieniom narodu koreańskiego i w celu utrzymania pokoju, Światowa Rada Pokoju wzywa wszystkie narody, aby zażądały:

- 1 NATYCHMIASTOWEGO położenia kresu działaniom wojennym przez podpisanie rozejmu na zasadzie poszanowania prawa międzynarodowego i wyzwolenia między narodowych poddanych tego rozejmu z wojsk amerykańskich, z wyjątkiem tych, którzy w sprawie repatriacji żołnierzy wojennych.
- 2 RATYFIKACJI i przestrzegania przez wszystkie kraje protokołu, w sprawie pokoju, z dnia 12 sierpnia 1945 roku, zakazującego używania środków wojny bakteriologicznej.

Osiągnięcie tych najpilniejszych celów pozwoli ustanowić trwały i trwały pokój, poszanowanie swobodnej woli narodu koreańskiego i wycofanie z Korei wszystkich obcych wojsk.

REZOLUCJA W SPRAWIE JAPONII

W REZOLUCJI w sprawie Japonii Światowa Rada Pokoju stwierdza, że traktat podpisany w San Francisco i układy, które zeń wypływają, są pozabawione moralną prawnością, ponieważ nie uwzględniają porozumień międzynarodowych. Traktat ten i układy powinny być zastąpione prawdziwym traktatem podpisanym przez wszystkie zainteresowane państwa. Traktat ten powinien przewidywać:

- 1 WYCOFANIE wszystkich wojsk okupacyjnych i zakaz tworzenia obcych báz wojennych w Japonii;
- 2 PEŁNĄ suwerenność narodu japońskiego i konieczność jego rozwoju w warunkach demokracji i pokoju.

W tym celu Światowa Rada Pokoju wzywa narody Azji i strefy Oceanu Spokojnego, aby dołożyły wszelkich starań dla zmobilizowania sił pokoju i demokracji w celu zwołania kongresu obrońców pokoju krajów Azji i strefy Oceanu Spokojnego, który to kongres ma się odbyć w Pekinie jesienią 1952 roku. Kongres ten pomoże w znalezieniu rozwiązania rozstrzygnięcia problemów, stojących przed Japonią i innymi krajami Azji i strefy Oceanu Spokojnego.

WYBORY NOWYCH CZŁONKÓW ŚWIATOWEJ RADY POKOJU

NA KONCOWYM posiedzeniu nadzwyczajnej sesji Światowej Rady Pokoju wybrano dodatkowych następujących osobę:

Chiny: Li Yi-man (na miejsce Wu Jen-fu), Ho Fan-fu (na miejsce Li Tsin-szan), Włochy: Saverio Brigante, prof. Maria Montesi i Giuliano Paletta, Argentyna: pani Maria Rosa Olivieri Varela; Kolumbia: Rogneros Perella; Liban: Hussein Sedzan; Nowa Zelandia: Etry.

Do Biura Światowej Rady Pokoju wybrano: d' Astier de la Vigerie (Francja) i Li Yi-man'a (Chiny).



Wykonaliśmy zobowiązania złotowe Radosne meldunki młodzieży województwa szczecińskiego

GRUPY ZŁOTOWE województwa szczecińskiego nadsyłały meldunki o wykonaniu podjętych zobowiązań zlotowych. W szczecińskiej Wytwórni Sprzetu Metalowego 4-osobowa grupa młodych elektryków zaoferowała przeszło 4.500 zł. na materiałach elektrycznych. Podobnie grupa zlotowa dziewcząt — spawaczy wykonała swoje zobowiązanie, osiągając w czerwcu przeciętne 180 proc. normy.

Młodzi niezrzeszona, zatrudniona w tużarni świni w Mścicynie powiat szczeciński, przez lepszy doglad trzody wydanie podniosła wagę tużarek dając w ten sposób gospodarce narodowej przeszło 115 tys. zł.

Wielką realizacją zobowiązań przez młodzież północny plan tużarni w Mścicynie wykonany został w III proc.

Na zebraniu poświęconym wyborom delegatów na Złot grupą zobowiązań się równo czynie w lipcu przekroczyć plan przystępu żywej wagi tużarek o przeszło 10 proc. w stosunku do obowiązujących norm.

W YKONU 3 LAT WYCIAGA ZADANIA PLANU 6-LETNIEGO

JEDNYM z wielu wyróżniających się młodych robotników szczecińskich, którzy jako delegaci pojadą na Złot — jest 22-letni Jerzy Klaczyski — pracownik warsztatów naprawczych Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Szczecinie. W ciągu dwu lat pracy w warsztatach dzięki kursom zawodowym i troskliwej opiece kierownictwa przyswoił sobie zawód elektryka — nawijacza i stał się wzorowym i pracowitym.

Osiąga on przeciętnie 200 procent normy, co ułatwia mu dobra organizacja pracy oraz przygotowanie przed rozpoczęciem pracy materiałowej i narzędzi.

W okresie przedzlotowego współzawodnictwa Jerzy Klaczyski został przyjęty do ZMP i postanowił zdwoić tem po swej pracy, aby do 31 grudnia 1952 r. wykonać w całości swoją normę sześciolatnią. W wykonaniu tego ambitnego postanowienia pomagają mu brygadziarz Stanisław Puerchel oraz kierownik działu Zenon Stachowiak.

Mechanizm ten typu ROK, przyrządkowany przez krajowy przemysł maszynowy według pomysłu inżynierów Reulskiego, Opolskiego i Koryckiego z Instytutu Mechanizacji Górnictwa, stanowi nowe, poważne osiągnięcie w zakresie nowocześniejszych metod pracy w naszych kopalniach. Rezerwa on mechanizm z załadunku równia na te przedki węglowe, gdzie dotychczas ciężka praca ładowania wykonywano ręcznie. Nowy mechanizm pracuje z wydajnością i tony na minutę, za ładowanie mechanizmem około 80 proc. urobku i znacznie ułatwia. Jest ręczne ładowanie reszty wadła bicia na niski przenośnik.

Konstrukcja nowego agregatu jest bardzo prosta, co pozwoli przemyślowi maszyn górnictwych podjąć wkrótce produkcję seryjną. Szerokie rozpowszechnienie mechanizmu typu R. O. K. dającego wzrost wydajności w zabierkach o przeszło 50 proc. przyczyni się w znacznym stopniu do realizacji mechanicznego wskaźnika ładowania przewidzianego w Planie 6-letnim.



To jest mój przedzlotowy WZLOT (Rys. Jantar)

Lipiec 9 ŚRODA PROGNOZA POGODY

Dziś przeważnie dość pogodnie, temperatura maksymalna do 25 st. (wzrost zanotowany najwyższą temperaturę na Pomorzu Zach. w Wąkoczu: 28 st. w Szczecinie 25), najniższą z maksymalnymi w Kolo. brzegu: 19 st., wiatry przeważnie wch. od S do W, m. na sek.

RE KTO FLE REM

Dziwna kalkulekacja

SKLEP MHD nr 96 przy ul. Ratajowska nie dostarcza mleka... Dziwna kalkulekacja... Pani Donaty Hleskiej...



piastowski mech... TURYSTÓW przybywających do naszego pięknego miasta...

Piastowski mech

TURYSTÓW przybywających do naszego pięknego miasta, dręczy pytanie, na które "Reflektor" nie może znaleźć odpowiedzi...

Turystów przybywających do naszego pięknego miasta...



Może gdzieś... REJON meldunkowy 52. Która osoba czeka cierpliwie w kolejkach...

Może gdzieś

REJON meldunkowy 52. Która osoba czeka cierpliwie w kolejkach... Proszę 2 druki na wymalowanie...

Może gdzieś

Może gdzieś... Nie ma. A gdzie jest dostanie? Może gdzieś pani dostanie...

Może gdzieś... Dziś w naszym kąpielisku mamy znowu kilka cennyh, zamyślonych przedmiotów...

Może gdzieś... Dziś w naszym kąpielisku mamy znowu kilka cennyh, zamyślonych przedmiotów...

Może gdzieś... Dziś w naszym kąpielisku mamy znowu kilka cennyh, zamyślonych przedmiotów...

Może gdzieś... Dziś w naszym kąpielisku mamy znowu kilka cennyh, zamyślonych przedmiotów...

Trzyma się mocno w korbach Żurawie namiętnym nijakom przywraca Szczecińska Poradnia Przeciwalkoholowa

W PRZYCHODNI Podstawowej nr 2 w Szczecinie przy ul. Abramowskiego mieści się jedyna w woj. szczecińskim Poradnia Przeciwalkoholowa. Do gabinetu lekarza wchodzi kobieta. Mimo młodego wieku twarz jej znamionuje zmęczenie...

Odbieramy karty uczestnictwa na Złot

DELEGACI na Złot z poszczególnych zakładów pracy, instytucji i szkół do 18 lipca br. winni zgłosić się do zarządów dzielnicowych ZMP w Szczecinie...

DELEGACI, którzy nie przebywają w chwili obecnej w mieście, w którym zostali wybrani winni w tym samym terminie zgłosić się do Miejskiego, Dzielnicowego lub Powiatowego Zarządu ZMP...

DELEGACI, którzy nie przebywają w chwili obecnej w mieście, w którym zostali wybrani winni w tym samym terminie zgłosić się do Miejskiego, Dzielnicowego lub Powiatowego Zarządu ZMP...

Bilet Warszawa - Kraków można kupić w Szczecinie

SZCZECIŃSKIE Biuro Podróżni "Orbis" wprowadziło do ostatniego jeszcze jedno nowe udogodnienie dla podróżujących. Sprzedaje ono bilety kolejowe dla osób pojedynczych i grup podróźnich...

Jeżeli np. będziemy chcieli polecać do znajomych do Warszawy i zabawić u nich kilka dni, a następnie udać się do Krakowa, aby uniknąć niepotrzebnego stania w kolejkach...

Jeżeli np. będziemy chcieli polecać do znajomych do Warszawy i zabawić u nich kilka dni, a następnie udać się do Krakowa...

PDT w południe zamknięty

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

Inwalidzi mają możliwości wyboru zawodu

W Roku ubiegłym nie wykorzystano wszystkich miejsc w zakładach i na kursach szkoleniowych inwalidów. W tym roku szkolnym 1952/53 Państwowe Zakłady i Ośrodki Szkolenia Inwalidów - będą przyznawać inwalidów do szkolenia w następujących działach:

PZSI W POZNANIU, UL. WAW. RZYNIAKA 45 przyjmują inwalidów - mężczyzn z uszkodzeniem 1 i 2 rąk...

PZSI WE WROCŁAWIU, UL. INWALIDZKA 17/19 przyjmują inwalidów z uszkodzeniem 1 i 2 rąk...

OSRODEK SZKOLENIA KURSORÓW INWALIDÓW W WARSZAWIE, UL. ŚLĄSKA 6 przyjmują inwalidów kobiety i mężczyzn...

OSRODEK SZKOLENIA KURSORÓW INWALIDÓW W ŁOŻY, UL. NATOLIŃSKA 114 przyjmują inwalidów kobiety i mężczyzn...

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45. Od kandydatów do Zasadniczych Szkół Zawodowych...

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

Do ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH przyjmowani są inwalidzi (dł) w wieku od 18 do 30 lat. Na kursy kwalifikacyjne i kursy kursy kwalifikacyjne przyjmują się inwalidzi (dł) w wieku od 16 - 45.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

DRAMA PÓLESCA

TEATR POLSKI - nieczynny. TEATR WSPÓLNY - "Głupi Jakub" - 12-13. COLOSSUS - "Bracia Monte Christo" - prod. franc. - II ser. 18-19.

ROZMARTOŚCI - nieczynny. RUTNIK - Stożek "Jubileusz" - prod. radz. - 6, 16, 18. PIONIER - "Tajna misja" - prod. radz. 5, 15, 17, 19.

DZIEŃNY APTEK: Wład. 2, 4, 5, 6, 30, 7, 5, 12, 04, 14, 17, 21, 23, 50. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Chrobrego 10. Wzrost 1, 5, 15, 20. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Chrobrego 10. Wzrost 1, 5, 15, 20. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Chrobrego 10. Wzrost 1, 5, 15, 20. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Chrobrego 10. Wzrost 1, 5, 15, 20. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Chrobrego 10. Wzrost 1, 5, 15, 20. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Chrobrego 10. Wzrost 1, 5, 15, 20. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Chrobrego 10. Wzrost 1, 5, 15, 20. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Chrobrego 10. Wzrost 1, 5, 15, 20. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

Muzeum Pomorza Zachodniego przy ul. Chrobrego 10. Wzrost 1, 5, 15, 20. 5, 10, 14, 17, 21, 23, 50.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

OD poniedziałku wprowadzone zostały w Powozach nym Domu Towarowym w Szczecinie nowe godziny pracy. Będzie on obecnie otwarty od godz. 9 - 13, a następnie od 15-19.

Migawki z trasy i motorowego parku

PONAD 50 tysięcy widzów, podziwia, spaniając waleką motocyklistów na trasie 50 tysięcy ludzi ocenia mniej lub więcej fachowo przygotowanie maszyn czy umiejętności jazdy zawodników z trasy? Zasługa to techników RUTT, którzy zmontowali sieć telefonów na wszystkich niebezpiecznych punktach i jadą uliczników sprawującego kierownictwo nad obrotami trasy działacza motorowego CZEKIERDZA.



Moło kto jednak wie, że za samą wspaniałą jazdą stoi niezliczona publiczność Jankowskiego, Bruna czy innych, stoi sztab dzielnych ludzi, których duża zasługa jest zwycięstwo. Nieznani współpracownicy sukcesów. Jednym z najbarziej popularnych w Polsce mechaników jest opiekun naszego CWKŚ w „wujek” WOLSKI.

Zna on na wylot wszystkie ewentualne wypadki, a bardzo często zwracają się do niego o pomoc inni zawodnicy. I nie było wypadku, by komu odmówił.

DO PARKU maszyn powinni przyjechać z każdym wyścigiem przychodzić, kierownicy „Autopomocy” i innych warsztatów remontu samochodów. Nauczyli się tutaj jak można remontować motor w kilku minutach. Często bywają wypadki, że w ostatniej chwili coś w motorze nie gra. Wtedy w pospiechu zawodnik zaczyna oglądać i przy pomocy kolegów i mechaników uzupełnia braki. Wszystko to odbywa się tak błyskawicznie, że aż bierze podziw.

OBOK MECHANIKI bardzo ważnym w osiągnięciu zwycięstwa jest umiejętne prowadzenie zawodnika. Czasem rośnie to koleczy, przeważnie opiekun drużyny lub mechanik, bywają jednak wypadki, że...

Tak było właśnie z Jankowskim, którego w wyścigach wyścigu 350 cm prowadził zona.

Prowadzenie zawodnika polega na tym, że siedzący stale w jednym miejscu prowadzi, kontroluje na stoperze, czas każdego okrążenia i różnicę dzielącą jego zawodnika od przeciwników. Po każdym okrążeniu pokazuje zawodnikowi wyniki te na tablicy wraz z umiarkowanymi znakami. Są więc znaki czy zawodnik ma jeździć szybciej, czy wolniej, kiedy powinien wychodzić na czolo itp.

W niedziele do X okrążenia doskonale spisywał się p. Jankowska, pod koniec musiała oddać jednak funkcję koleźce, sama bowiem była zbyt zdenerwowana.

PRAWIE w każdym wyścigu wycofał się jakiś zawodnik. Po chwili już z megalofonią

słyszeliśmy pocieszające informacje, że zawodnik nie uległ wypadkowi, lecz w takim a takim miejscu zdefektował maszynę. Wtedy komu zawdzięczać tak sprawną informację z trasy? Zasługa to techników RUTT, którzy zmontowali sieć telefonów na wszystkich niebezpiecznych punktach i jadą uliczników sprawującego kierownictwo nad obrotami trasy działacza motorowego CZEKIERDZA.

MŁODY student, członek szczecińskiego AZS-u Kluzek, dzięki zwycięstwu w wieloboju lekkoatletycznym zakwalifikował się na Złot do Warszawy. Na pewno zawodnik ten dołoży starań, by jak najgodnie reprezentować na Złocie swoje szczecińskie środowisko. Na zdjęciu: Kluzek w końcowej fazie w skoku w dal.



Szczecińscy AZS-iacy udali się do Warszawy

W CZWARTEK wieczorem wyjechała do Warszawy na II Akademię Mistrzostwa Polski 120-osobowa ekipa szczecińskiego AZS-u. W ruku ubiegłym szczecińskie startując na mistrzostwach we Wrocławiu za jej w ogólnej punktacji 9 miejsc. Najlepiej wypadli wrocławscy Pachoł w dysku, Potrzebowski na 800 i 1500, Bielakowski w torze przeszkód, Dalski w młocie i Chałupka, Poznański, Sobanski i Potrzebowski w sztafecie 4x100 m, którzy w swych konkurencjach zdobyli tytuły akademickich mistrzów Polski.

W tym roku szczecińskie wyjechały na mistrzostwa znacznie osłabione. Nie będą startować „murawa” mł. zdobywcy punktów Lewandowski i Potrzebowski, którzy wyjechałi do Hełna oraz Sobanski, Poznański, Kozłowski i inni. Mimo to, pozostałi uczestnicy mistrzostw, dołożą starań aby szczecińskie środowisko zareprezentować godnie.

Razem z ekipą szczecińskiego AZS-u wyjechał do Warszawy nasz specjalny sprawozdawca L. Skinder, który informować będzie o osiągnięciach naszych reprezentantów na II Akademickich Mistrzostwach Polski.

SPORT



TRADYCYJNIE po wieloletnich imprezach zamieszanych zdjęcie konkursowe pt. „Poznaj siebie”. Tym razem wśród 50 tysięcy widzów na wyścigach motocyklowych nie brała udziału fotoreporterowa S. Cieslakówna. Trudno jednak ująć na jednym zdjęciu 50 tys. widzów. Tak więc zamieszczamy tylko kilka osób, z których jedna zakreślona czarnym kółkiem powinna się zgłosić po odbiór nagrody książkowej do działu Sportowe „Kuriera Szczecińskiego”.

W ZAKOŃCZONYCH w niedzielę mistrzostwach lekkoatletycznych okręgu uzyskano dość słabe wyniki. Najbardziej chyba rozczarował rezultat w biegu mężczyzn na 100 m. Biegający w finale Leśniewski z Budowlanych bez wyniku uzyskał 11,8. Spodziewaliśmy się, że w finale pobije swój rekord życiowy. Niestety zawodnik Budowlanych uzyskał czas o całą sekundę gorszy. Na zdjęciu: za wodnicy po wyjściu z bloków startowych.



Ze świata

— W MOSKWIE zakończony został 8 etapowy wyścig kolarski Moskwa — Charkow — Moskwa, którego trasa wynosiła 1330 km.

— W WIMBLEDONIE zakończony został tradycyjny turniej tenisowy. Przeciwni w wielki sukces austriacki wygrał Segdmanowi, który zwyciężył w grze podwójnej ze swym rodakiem Mc Gregorem i w grze mieszanej z amerykańką Hart. W grze pojedynczej kobiet zwyciężyła Connolly (USA), a w grze podwójnej kobiet para amerykańska Hart i Fry.

— NA OSTATNICH przed olimpiadą zawodach lekkoatletyki amerykańskiej, którzy mają jechać do Helsinek uzyskał m. in. wyniki: 110 — Ppl. — J. Davis 14,2, skok wzwyż — Davis 2,642, tyczka — Richards 4,35, trójskok — Dahlbauf 15,68 i w rzucie kula — O'Brien 17,38.

Nawet najlepsi motocykliści uznają zalety wspaniałych wyścigów ślizgaczy W niedzielę na Odrze regaty motorowodne

KIEDY ROZMAWIALIŚMY w parku maszyn podczas ostatnich wyścigów motocyklowych w Szczecinie, ni stąd ni zowąd rozmowa zesłała na majęć się odbyć w najbliższą niedzielę wyścig ślizgaczy wodnych. Nie spodziewaliśmy się nawet że ten nowy nieznaną u nas dotychczas w Polsce sport, cieszy się tu aż tak ogromnym zainteresowaniem. Motocykliści podjęli bowiem temat z niezwykłym ożywieniem.

SPRAWUJĄCY w niedzielę funkcję kierownika ze sportu motorowodnego Budowlanych, KARAS, jest popularnym w Warszawie, czołowym kierowcą ślizgacza i na pewno jak powiedział jeden z warszawskich dziennikarzy będzie za tydzień w Szczecinie niemiecki popularny niż np. obecnie Jankowski.

Motocykliści, pomimo że im na razie nie bardzo pozwalała na to ambicja „zawodowa” przyznają że zawody motorowodne są nie tylko ciekawe. Nie mniej na pewno niż nasze motorowe — podał na zakończenie rozmowy Jerzy Dąbrowski.

Niestety dotychczas tylko warszawska publiczność miała możliwość zapoznać się z tym sportem. Pierwszym miastem poza Warszawą w którym odbędzie się ogólnopolskie zawody motorowodne, będzie właśnie Szczecin. Ambitna sekcja motorowodna warszawskich Budowlanych zobowiązała się dla uczczenia Złota Młodych Przewodników zorganizować zawody ślizgaczy w jednym z miast Polski i w ten sposób propagować ten sport w kraju. A czy można znaleźć w Polsce miasto posiadające lepsze warunki do uprawiania tego sportu, niż Szczecin? Chyba nie. Nic więc dziwnego że właśnie w Szczecinie odbędzie się wspaniałe regaty.

Po rozegranych w ubiegłym miesiącu pierwszych tegorocznych zawodach kontrolnych wspólnie z organizatorami imprezy Express Wycieczny pisaliśmy...

REGATY ślizgaczy o „Puchar Expressu”, organizowane przez ZS Kulecz, ponownie wykazywały jak wielką popularność zdobyły wśród ludzi zamieszkałych w bezruch. Jednak zawodnicy z doskonałą techniką brali ostre wiraże. Na czolo wysunęła się łódź Nr 12. To Balicki (Bud.) na doskonale przyrządzonym motorze, przez znanego motocyklistę, jednego z najlepszych w Warszawie, Szczurowskiego.

Przez pierwsze trzy okrążenia na czole jechałi Balicki, J. Kolodziejcki, Chybowski i Fedorowicz... Lecząc ją twierdziła, nawet to entuzjastyczne sprawozdanie nie odzwierciedlało w pełni emocji jaką przeżywało nad Wisłą ponad 50 tys. widzów. Pewnie będzie ich na pewno więcej. W Warszawie startowały bowiem tylko ślizgacze do 250 cm. W Szczecinie dojdzie jeszcze jedna konkurencja — łódź w kategorii do 500 cm oraz prawdopodobnie rekordy w biegu największego ślizgacza polskiego kategorii 1000 cm.

Szczecińskie zawody rozegrane zostaną na Odrze pod Wielami Chrobrego. Trasa prowadzi wokół Wyspy Grodzkiej i wynosi około 2400 m. Dość łagodne wiraże i długie odcinki prostych przyczyniają się do znacznego zwiększenia czasu, a co za tym idzie do ustanowienia nowych rekordów, które już są notowane w tym sporcie.

Pisząc o wyciecznych ślizgaczach i prowadzących je zawodników, nie sposób nie dodać że „ojcem” tego sportu w Polsce jest warszawianin inż. GAJECKI, konstruktor dosko nalego motoru GAD, matką zaś Osrodek doświadczalny PZMot w Warszawie, w którym motory te zostały skonstruowane. W najbliższych numerach zapoznamy czytelników z budową ślizgacza, techniką jazdy, czołowymi zawodnikami startującymi w tej dyscyplinie sportu, siowem z wszystkim co daje ogólną orientację o tym sporcie. Kiedy bowiem w niedzielę spotkamy się na Walech Chrobrego, szczecińscy muszą być już starymi motorowodnikami mi przynajmniej w teorii. Jesteśmy przekonani że niedzielnia impreza zapożycuje wreszcie ten piękny sport w Szczecinie. Dlatego też zamieszczone instrukcje Sekcji Sportów Wodnych WKPF powinny wykorzystać pobyt w Szczecinie całej polskiej czołówki motorowodników i nawładzać z nimi wspólnie. Na pewno jeżeli będzie sprzyjało, w Szczecinie znajdzie się wielu chętnych do uprawiania tego sportu.

Redakcja - Szczecin, ul. Hołtu Pruskiego 5, 1. pr. Telefony: sekretariat 44-28, sekretarz odpowiedzialny 24-28, dział miejski 62-84, dział korespondentów terenowych 44-97, dział sportowy 44-68. „Syrnialny” 44-49, red. nocna (po godz. 20) 25-14, dalekopis 65-55. Red. naczelna przyjmująca w godz. 12-13 sekretarz w p. 11-13 Niezamówionych rekonosów nie wraca się. Odbierania i przesyłki pocztowe 4. i pr. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę 44 30 gr miesięcz. nie przyjmują formy uredy pocztowe i listonosze.

Bachtior nie wie, gdzie schować ręce, i szarpie wetniane pasieczki. Wstydzi się, ale gniew jeszcze nie minął.

— Widzisz ją, ślicznotka, Zapytaj, skąd ma suknie? Dokąd chodziła? Z kim rozmawiała? — Chodziła! Rozmawiała! — przedrzęznia Szo-Pir! — Może jesteś chętnym?

Szo-Pir zacerwił się, Bachtior nie może znieść jego spojżenia. Giulriz udaje że robi ponocze, Nisso siedząc na podłodze z podwinionymi nogami patrzy ze strachem na meczyste. Szo-Pir łagodnie i zwraca się do niej:

— Kto ci dał suknie?

— Nie gniewaj się, Szo-Pir... odpowiada cicho Nisso i w ogromnych wzburzonych oczach zapala się nadzieją. — Kendyri był tutaj, poszliśmy do kupca... Kupiec dał...

— Kupiec? Z Kendyriem, mówisz, byłaś? Dlaczego Szo-Pir tak na nią patrzy? Już lepiej byłoby, gdyby pokręcał, jak Bachtior! Nisso milczy. Czekaj powiedziała Szo-Pirowi prawdę, ale przecież chciała przygotować podarunek w tajemniczo... Opowiedzieć o sukience to znaczy — po wiedzieć o wnie, a ta wnie...

Giulriz widzi, że Szo-Pir chmurzy się coraz bardziej, odgaduje jego myśli i decyduje się wtrącić.

— Nie to, co myślisz Szo-Pir! Robi coś z wnelny, u mnie się uczy. Kupiec zamówił u niej ponocze, dał wnie, za prace zapłacił.

— Nana! — błaga urażona Nisso, Prosiłam cie! — Milcz, milcz! Prosiłam... — krzyczy na nią Giulriz. — Teraz inna sprawa — widzisz co wyszło! Niech lepiej Szo-Pir wie...

— A po co ogłnie potrzebuje pończoch! —

(58)

PAWEŁ LUKINI NISSO DZIEWCZYNA Z GÓR

zwraca się do starej Szo-Pir, lecz Bachtior nie pozwala jej odpowiedzieć:

— Niech zdejmie suknie, cisnę ją w twarz kupców!

Szo-Pir ogląda uważnie strój Nisso. Dobrze jej rzeczywiście w sukience, ładnie w niej wygląda. Szo-Pirowi zrobiło się żal Nisso.

— Bachtior... Inaczej załatwimy sprawę. Kupiec dał, Nie dał ci tak sobie — nie wiem, jakie miał wyliczenie. Ale zastanówmy się: kupiec dał towar, a po to jest kupcem, żeby swoje towary sprzedawał. Sukienka ma swoją cenę. On chce, żeby Nisso odpracowała jej wartość. Ale za wnelny i sukienkę dostanie inną zapłatę. Sam się z nim oblicze, a sukienka niech zostanie u Nisso. Już czas, żeby się przyzwała!

— Jak to — obliczysz się?

— To moja sprawa... A ty, Nisso, nie chodź więcej bez nas do osiedla.

— Oczywiście! — podchwycił Bachtior. — Niech nie chodzi! Nie ma po co tam chodzić!

— Nie dlatęko, Bachtior... przerywa mu Szo-Pir wracając do zwrykłego ironicznego tonu. — Widzę, co z ciebie za władza radziecka, gotów testę zamknąć Nisso. Z innego powodu...

— Z jakiego, Szo-Pir?

— Następnego... — słyszyz, Nisso? — donie-

wał są ludzie, którzy chcą ci zwrócić Aziz-chonowi.

Gdyby sam Aziz-chon zjawił się nagle na tarasie, Nisso zlekkałby się chyba mniej. Zbladła.

— Nie bój się głupia... — powiedział Szo-Pir. Dobrze, że my o tym wiemy... Nie bój się. Zostanie w Sjatangu, tylko nigdzie nie chodź bez mojego pozwolenia. A teraz wstawaj! Bachtior, przywołasz zdaje się gline? Podnieś tubietektor. Ech, ty, zabrudziłaś ja cała!

Był wieczór. Jeden z tych cichych wieczorów, jakie zdarzają się tylko w górach, gdy wawóz stępnący po dziennym upale aż po krawędzie na omlinny jest cisza, sdy każdy szelest, dźwięk skrzypiacego pod nogą kamienia, plusk strumyka na metalicznym spadzzie — unoszą się nad doliną i świadczą o tej majestatycznym spokoju. Światło księżycowe powoli opomazywało świat. Gdzieś w dole smetnie i cicho brzęczał gitar, którego odgłosy dawała z daleka tułarka.

Bachtior dawno już wszedł po drabinie do swe go szalasu, a Nisso poszła spać do pokoju.

Szo-Pir siedział na tarasie odwrócony plecami do sedna i obejmując ręką kolana i kiwał się lekko, rozmawiał z Giulriz, która wyprostowana i surowa siedziała na dywanie.

Szo-Pir omniwał o tym, jak żyła kobiety za gorami, tam, gdzie na zawsze obalono Usłalone

dalszy ciąg jutro

Szczecińskie Zakłady Graficzne, A.3-1002, Zam. nr 2668, 8.7.82.